

Olivier Guillot, Albert Rigaudière, Yves Sassier, *Pouvoirs et institutions dans la France médiévale*. Vol. 1; *Des origines à l'époque féodale*, ss. 332; vol. 2; *Des temps féodaux aux temps de l'Etat*, ss. 320. A. Colin, coll. U — Histoire médiévale, Paris 1994.

Prezentowane opracowanie stanowi najobszerniejsze obecnie podręcznikowe ujęcie dziejów ustroju oraz źródeł i nauki prawa średniowiecznej Francji (trzy tomy *Histoire des institutions francaises au Moyen Age* pod redakcją F. Lot i R. Fawtier, 1957–1962, traktujące kolejno o instytucjach seniorialnych, królewskich i kościelnych były raczej syntetyzującą monografią przygotowaną przez wielu autorów).

Nawiązuje tu omawiane dzieło do klasycznego dziś, opublikowanego przed ćwierćwieczem zarysu pióra Jean F. Lemarignier (*La France médiévale: institutions et société*, A. Colin, Coll. U, Paris 1970, ss. 416; wyd. 6 1981; por. rec. w CPH XXX, 2, 1971, ss. 208–212). Autor był wybitnym historykiem średniowiecznego ustroju i prawa, profesorem Uniwersytetu paryskiego, mistrzem trzech autorów zajmującego nas tu ujęcia. Oni sami, traktują swoją książkę jako kontynuację, a nie chęć zastąpienia tej, napisanej przed laty przez ich nauczyciela i przyjaciela.

Swoje wywody podzielili autorzy na trzy, nierówne pod względem objętości części chronologiczno-problemowe: Geneza Francji, od końca V. do końca X. w. (O. Guillot, t. 1, do s. 168); Od ustroju seniorialnego do feudalnego, koniec X — początek XIII w. (Y. Sassier t. 1 do s. 302); Od doby feudalizmu do czasów początków nowożytnego państwa u schyłku XV w. (A. Rigaudière, cały t. 2). Na końcu obu tomów umieszczono selektywną bibliografię, opracowaną osobno dla każdej części oraz indeksy osobowy i rzeczowy.

Nic przewodzią książki stanowi powolne stawianie się francuskiej jedności, tak politycznej, jak i narodowej. Z prawdziwym mistrzostwem nakreślone zostały procesy integracyjne, zrazu inicjowane przez wybitnych władców, przebiegłością polityczną i siłą narzucających swoje zwierzchnictwo poszczególnym ziemiom i zamieszkującym je ludom. Brak szerszego poparcia ze strony społeczeństwa, w tym i jego „narodu politycznego”, spowodował nietrwałość Rzeszy karolińskiej, mimo inicjatyw centralizacyjnych Karola W. czy jego bezpośrednich następców. Monarchia jako czynnik integracyjny wróciła na scenę polityczną dopiero w początkach XII w., rozwijając zarówno ideologię polityczną jak i narzędzia przymusu. Poczynając od następnego stulecia rozpoczął się proces przeobrażania królestwa Kapetyngów w *res publica*, coraz racjonalniej zarządzaną, a jednocześnie umożliwiającą swym mieszkańcom identyfikowanie własnych interesów z ogólnopaństwowymi.

Wykład snuty przez autorów jest potoczny i obrazowy. Można mu co najwyżej zarzucić od czasu do czasu nadmierną kategoryczność sądów, niezaznaczanie w tekście czy stosownych przypisach, których brak razi w porównaniu z powołaną wyżej pracą J. F. Lemarignier, istnienia różnych od autorskiego poglądów na pewne sprawy (wskazanie pochodzenia, nota bene często cytowanych źródeł, znalazło się w nawiasach, w samym tekście). Jako przykład weźmy sprawę genezy stanów generalnych. Albert Rigaudière (t. 2, s. 166) pisze zgodnie z tradycyjnym podejściem tzw. instytucjonalistów (por. F. Olivier-Martin, *Histoire du droit français*, Paris 1948, s. 665 in.), że poczynając od panowania Filipa Pięknego rozpoczyna się historia rzeczonych zgromadzeń. Nie przeszkadza mu w takim stwierdzeniu, zauważone przez siebie już w drugiej połowie XIII w. funkcjonowanie zjazdów feudalno-lennej, królewskiej *curia generalis* z udziałem przedstawicieli trzech stanów. Czym więc różniły się od nich i w jakim stopniu zjazdy zwoływane poczynając od 1302 r.? Jak to przyjmuje dziś wielu badaczy francuskich, a także zagranicznych, dopiero od chwili uwięzienia przez Anglików króla Jana i rządów delfina Karola, zbierające się w sytuacji kryzysu politycznego lat 1355–1358 stany nabierały świadomości bycia samodzielną siłą polityczną (por. nieuwzględnioną w bibliografii nader użyteczną pozycję *Recherches sur les Etats généraux et les Etats provinciaux de la France médiévale. Actes du 110-e Congrès National des Sociétés Savantes*, Paris 1987, a także nieco starszy bilans pióra wybitnego komparatysty A. Ma-

rongiu, *Medieval Parliaments. A Comparative Study*, Londyn 1967, s. 95 nn). Znacznie lepiej, zdaniem recenzenta, przedstawiał powolny proces przobrażania się feudalnych „curiae” w zgromadzenia stanowe, wspomniany J. F. Lemarignier (s. 329 nn).

Skoro o dokumentacji wywodów mowa, recenzent w następnych wydaniach dzieła z radością powitałby, poza postulowanymi już przypisami: wprowadzenie systemu, odsyłaczy do innych wywodów zarówno autora danej partii wykładu, jak i tych zawartych w pozostałych częściach. Konieczne wydaje się również wzbogacenie bibliografii oraz zmiany w jej konstrukcji poprzez wprowadzenie jej tematycznego rozczłonkowania, tak jak to uczynił w swym zarysie J. F. Lemarignier. Szkoda też, że w ślad za powiększeniem objętości opracowania nie pomnożono proporcjonalnie ilości ilustrujących wykład map i tablic (n.b. bardzo by się przydał ich wykaz przy spisie treści). W obu tomach znalazło się zaledwie siedem map i dwie tablice, wyłącznie genealogiczne. Jeśli chodzi o te ostatnie, wartą przejęcia jest np. ta, poświęcona rozczłonkowaniu *curia regis* opracowana przez J. F. Lemarignier (op. cit. s. 321) czy też wykorzystanie map sporządzonych przez tegoż autora, a ilustrujących przestrzenne rozszerzenie się władztwa pierwszych Kapetyngów (por. załączniki do monografii wspomnianego autora: *Le gouvernement royal aux premiers temps capétiens*, Paris 1965).

Mimo formułowanych wyżej uwag krytycznych, zresztą przede wszystkim redakcyjnej natury, uznać wypada, że zharmonizowany wysiłek francuskich „trojaczków” zrodził dzieło, formalnie podręcznik akademicki, faktycznie zaś znakomite źródło rzetelnej wiedzy o ustroju średniowiecznej Francji, przeznaczone dla szerokiego i zróżnicowanego kręgu odbiorców.

Kolejną instytucję zasłużonego wydawcy Armand Colin uznać wypada za nader udaną. Znana w świecie *Collection U(niversité)* adresowana jest do obu członków uniwersyteckich korporacji, tak uczących się, jak i badających i nauczających, nie tylko Francji ale i wielu ośrodków zagranicznych.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

*Mit den Waffen der Justiz. Zur Kriminalitätsgeschichte des Spätmittelalters und der Frühen Neuzeit.* Hrsg von Andreas Blauert und Gerd Schwerhoff, Frankfurt am Main 1993, ss. 251. (Fischer Taschenbuch Verlag)

Wydawnictwo *Fischer Taschenbuch Verlag* w swej znakomitej serii *Geschichte* wydało pod numerem katalogowym 11571 zestaw artykułów dotyczących różnych stron zagadnienia przestępczości w średniowieczu i epoce nowożytnej. Pozycja ta jest przekrojem poprowadzonym przez tematy, metody i pytania badawcze aktualnych poszukiwań historyczno-prawnych i kryminalnych.

Nowoczesne badania historyków zmieniają sposób oglądu przestępczości średniowiecznej i nowożytnej, jaki był dotychczas proponowany przez naukę. Punktem centralnym nie są już wyłącznie pojedyncze wykroczenia przeciw normom prawa i przypisane im konsekwencje karne. O wiele istotniejsze stało się zbudowanie pełnego ujęcia historycznych ról systemu karno-penitencjarnego dla kształtowania podstawowego porządku społecznego. Historycy przenieśli punkt ciężkości swych zainteresowań na sprawy ówczesnej codzienności — mentalności, sposoby zachowania, interakcje, zarówno skazańców, ich rodzin, jak również ludzi pracujących w aparacie wymiaru sprawiedliwości.

Protokoły rozpraw, orzeczenia sądowe, rejestry skazanych okazały się przebogatym źródłem do badań nie tylko nad zagadnieniami formalnoprawnymi, lecz także do poznania życia uczuciowego ludzi biorących udział w stosowaniu prawa. Wyprowadzono tym samym badania przestępczości poza salę rozpraw, więzienie i plac straceń.